

Paweł K. Krawczyk*

Łazienki Królewskie w Warszawie. Meble z malarskimi plaketami w Białym Domu

The Royal Łazienki Museum in Warsaw. Furniture with painted plaques in the White Pavilion

WYPOSAŻENIE „PIĘKNEGO APARTAMENTU”

Pawilon Pałacowy w Łazienkach Królewskich, nazwany przez Stanisława Augusta Białym Domem (*Maison Blanche*), zaprojektowany został przez Dominika Merliniego przede wszystkim jako dom gościnny dla osób bliskich królowi. Budowę willi rozpoczęto w 1774 roku, a prace nad wystrojem malarskim kończono w 1777 roku. Od strony funkcjonalnej budynek zawiera trzy odrębne apartamenty mieszkalne z sypialniami, garderobami, gabinetami oraz wspólną jadalnię. Pomieszczenia parteru nazywane są *le bel appartement*, wyróżniają się one wysoką artystyczną formą, na którą składają się przede wszystkim wyrafinowane, malowane dekoracje ścian, a całość kompozycji tych niewielkich w skali pomieszczeń urzeka intymnym, kobiecym charakterem. Wystrój zaplanowano świadomie, bowiem pierwszą mieszkanką Białego Domu¹, o której wspominają dokumenty z początku lat osiemdziesiątych, była siostra królewska Maria Ludwika z Poniatowskich Zamojska, zwana panią Podolską. Jeden z apartamentów na piętrze zajmował wówczas ambasador², należy przypuszczać, że był nim wszechwładny hrabia Otton M. von Stackelberg, o którym wiadomo, że miał w każdej chwili swobodny dostęp do króla, a z pamiętników Stanisława Augusta wynika, że wbrew woli królewskiej zapraszał do Łazienek swoich gości, zarówno Polaków, jak i cudzoziemców³. Dodatkowo w oficynie wybudowanej obok Białego Domu swoje mieszkania mieli: garderobiane Pani Podolskiej, ludzie ambasadora oraz faworyt pani Podolskiej opat Renauld⁴. Nie można wykluczyć, że okresowo w Białym Domu nocował sam król, co mogło mieć miejsce np. podczas prac budowlanych, prowadzonych w Pałacu na Wyspie, natomiast bez żadnej wątpliwości spotykał się on tu często w prywatnej atmosferze z kręgiem wybranych osób. O znaczeniu Białego Domu jako miejsca takich spotkań świadczy pośrednio fakt, iż w pierwszej garderobie na prawo od schodów prowadzących na piętro znajdowała

się wysokiej klasy mahoniowa szafa *na schowanie sukien JK Mości*⁵, pozwalająca królowi odwiedzającemu swych gości w zależności od okoliczności spotkania przywdziać stosowny strój.

Biały Dom uniknął zniszczenia podczas ostatniej wojny i dzięki temu oferuje tak rzadką w Polsce możliwość obcowania z oryginalnymi wnętrzami pałacowymi epoki stanisławowskiej. Co więcej, w Białym Domu zachowała się pewna liczba oryginalnych elementów wyposażenia wnętrz, w tym meble, które z pietyzmem ustawione są w miejscach, jakie wyznaczyła im ponad 240 lat temu pierwsza aranżacja reprezentacyjnych pomieszczeń parteru. Wśród zachowanych oryginalnych sprzętów zwracają w pierwszym rzędzie uwagę dwie bliźniacze komody, jedna ustawiona między oknami w sypialni, a druga pod zachodnią ścianą bawialni oraz stół-biurko, stojący między portfenetrami wschodniej ściany jadalni. Meble te wykonane są ściśle w stylu charakterystycznym dla francuskich mebli luksusowych połowy lat siedemdziesiątych XVIII wieku. Stół ma oparte na liniach prostych klasycystyczne kształty, natomiast komody charakteryzują się formą przejściową od rokoka do klasycyzmu, widoczną w płynnym połączeniu kabriolowych nóg z prostopadłościennym korpusem (ryc. 1, 2). Pierwotnie do tego zespołu mebli należały cztery stoliki ustawione w rogach jadalni, opisane w inwentarzu z 1788 następująco: *4 Stoliki małe drzewa de Rose, figury owalne z szufladami, każdy na 4 nóżkach Platy u dwóch biało lakierowane i w arabeski malowane u drugich dwóch czarno w arabeski malowane i lakierowane, Platy w koło kratkami mosiężnymi wyzlacanyymi, nóżki i zameczki do szufladek brązem adornowane*⁶. Niestety, stoliki znane ze zdjęć z początku XX wieku zaginęły podczas II wojny światowej⁷ (ryc. 3). Meble te zostały wybrane do aranżacji gdyż ich malarskie dekoracje harmonizowały z malarskimi dekoracjami ścian. Zarówno w meblach zachowanych, jak i zaginionych stolikach dekoracja malarska została umieszczona na plaketach wykonanych z grubej tektury, a sposób ich opracowania naśladuje płyty porcelanowe.

* Fundacja Ochrony Mebli Zabytkowych oraz Dziedzictwa Kultury w Polsce D.O.M.

* *Foundation for Protection of Historic Furniture and Cultural Heritage in Poland D.O.M.*



Ryc. 1. Komoda ŁKr 141/1, stan po konserwacji, autor: Oksana Fiodorowa, Fundacja D.O.M.

Fig. 1. Chest of drawers ŁKr 141/1, state after conservation, author: Oksana Fiodorowa, D.O.M. Foundation



Ryc. 2. Stolik-biurko, ŁKr 142, stan przed konserwacją, autor: Konrad Stasiuk, Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie

Fig. 2. Table-desk, ŁKr 142, state before conservation, author: Konrad Stasiuk, Royal Łazienki Museum in Warsaw

W meblarstwie francuskim modę na meble ozdabiane porcelanowymi płytkami wprowadzili paryscy marszandzi, którzy dla pracujących na ich potrzeby ebenistów zamawiali w Sèvres plakiety w różnych kształtach, ozdabiane malowanymi motywami kwiatowymi albo scenami rodzajowymi, przedstawiającymi popularne w epoce tematy. Takim ebenistą pracującym dla marszandów Simona-Philippa Poiriera oraz jego następcy Dominique Daguerre'a był wówczas Martin Carlin⁸. Dla delikatnych mebli Carlina, wykonywanych w stylu przejściowym (transition) oraz w stylu Ludwika XVI, malowane płytki z sewskiej porcelany stały się znakiem rozpoznawczym. Co ciekawe, do pierwotnego wyposażenia *le bel appartement*, a konkretnie do gabinetu ośmiokątnego, należał stolik (określony w inwentarzu z 1783 roku, że jest „przedniej roboty”), którego blat zdobiły plakiety z sewskiej porcelany, ze scenami z przygód Telemacha. Ten ekskluzywny mebel, sygnowany przez

Martina Carlina⁹, został między 1783 a 1788 rokiem przeniesiony do Gabinetu Monarchów Europejskich w Zamku Królewskim. Uratowany z pożogi wojennej, wrócił następnie do odbudowanego zamku na swoje miejsce. Jeszcze o jednym meblu z malowaną dekoracją wspomina inwentarz z 1795 roku, a mianowicie o stole konsolowym z półokrągłym blatem, wspartym na czterech nogach, który ustawiony był w jadalni pod lustrem między oknami, a który był *na drzewie malowany w Róże Landszafty i bareliensy i lakierowany*. Stół ten nie zachował się i nie są znane przedstawiające go źródła ikonograficzne.

Dla całości obrazu meblarskiej aranżacji „pięknego apartamentu” warto wspomnieć o meblach tapicerowanych, wśród których wyróżnić należy 18 mahoniowych angielskich krzesła ustawionych w jadalni. Mahoń, z którego wykonane były te krzesła, wówczas dopiero zaczął pojawiać się w meblarstwie kontynentalnej Europy, zastąpił wzorzyste markieterie, a meble z niego wykonywane, pomimo swojej powściągliwej estetyki, uważane były za synonim luksusu i bogactwa. Dlatego krzesła z jadalni z ażurowymi oparciami *w róże wyrzynane*, których siedziska w 1788 roku opisano jako pokryte czarną tkaniną włosienią (rosshar)¹⁰, pomimo kontrastu, jaki wносиły do kolorowo-złotych wnętrza, były przejawem podążania za najnowszą modą. W kolejnych pomieszczeniach ustawiono meble wpisujące się doskonale w kolorystykę i klimat wnętrza. Były to rzeźbione i złoczone kanapy, krzesła i taborety, pokryte cennymi tkaninami, czego dobrym przykładem są obicia taboretów w sypialni, które w 1795 roku obite były *lamą srebrną w kwiaty złote i w kolorach*. Poza tym, jeśli chodzi o sypialnię, trzeba dodać, iż w wyposażeniu tego pomieszczenia głównym akcentem funkcjonalnym i estetycznym jest, zachowane do dzisiaj, bardzo dobrej klasy rzeźbione i złoczone łóżko, ustawione we wnęce, pierwotnie wyposażonej w zasłony. W 1795 roku pokryte ono było przejrzystym tiulem haftowanym w motyle i ptaki, spod którego przeświecała żółta jedwabna kitajka, a całość oprawy tkaninowej ozdobiona była kolorowymi, jedwabnymi chwostami i pasmanteriami. Na zakończenie przeglądu mebli będących na wyposażeniu apartamentu należy wymienić cztery narożne stoliki rzeźbione, złoczone, nakryte białymi marmurowymi blatami, do dziś zdobiące narożniki bawialni (jeden z nich jest powojenną rekonstrukcją), niezachowany stół z półokrągłym blatem wykonany w tej samej konwencji oraz niezachowane dwa wykonane w warszawskim ośrodku meblarskim, prostokątne stoły fornirowane drewnem różanym z partiami wykonanymi z olchy bejcowanej na niebiesko¹¹.

PROWENIENCJA MEBLI Z BIAŁEGO DOMU

W polskiej literaturze utrwaliło się przekonanie, że zespół mebli z malowanymi plakietami, naśladującymi plakiety porcelanowe, do którego obok trzech zachowanych mebli z Białego Domu zalicza się biurko w typie



Ryc. 3. Stolik z jadalni Białego Domu, czas powstania 1915, autor: Stanisław Nofok-Sowiński. Zdjęcie wykonane w ramach współpracy TOnZP z Komisją Opieki nad Gmachami Publicznymi z funduszy Kasy im. Mianowskiego, obecnie w zbiorach Instytutu Sztuki PAN

Fig. 3. Table from the dining room in the White Pavilion, made in 1915, author: Stanisław Nofok-Sowiński. Photo taken by cooperation between TOnZP and Commission for the Care of Public Buildings, from the funds of the Mianowski Savings Bank, currently in the collection of the Art Institute of PAS

bonheur du jour ze zbiorów Pałacu w Nieborowie¹², jest wytworem warsztatów królewskich Stanisława Augusta. Co więcej, opinia, że meble te są typowymi wyrobami polskimi, utrwalona przez najważniejszych polskich autorów¹³ piszących o meblach zabytkowych, została rozpropagowana w nielicznych opracowaniach, dotyczących polskiego meblarstwa, jakie ukazały się za granicą naszego kraju¹⁴. Tymczasem kwerenda materiałów archiwalnych, dotycząca zamówień mebli służących wyposażeniu wnętrz rezydencji królewskich nie wykazuje żadnych śladów istnienia warsztatów, w których produkowane byłyby meble artystyczne. Co prawda przy realizacjach królewskich inwestycji na przestrzeni trzech dziesięcioleci pracuje dość ustalone grono warszawskich mistrzów stolarskich, wśród których największe zlecenia otrzymują: Chrystian Stubenrauch, podpisujący się w latach siedemdziesiątych XVIII wieku jako królewski nadworny mistrz stolarski (koniglich. Hof Tislermeister), posiadający prawo serwitoriatu¹⁵ (pomimo jego formalnego zniesienia w 1764 roku) oraz cieszący się tym samym przywilejem Chrystian Jacobs, ale posiadali oni w Warszawie własne warsztaty, których działalność wykraczała poza

zamówienia królewskie. Na początku lat osiemdziesiątych do tej grupy dołączył wraz z czeladnikami stolarz Gottlieb¹⁶, którego podpis zawierają liczne rachunki, przede wszystkim za prace rozliczane miesięcznie. Wśród wykonywanych przez niego zadań zdarzają się również meble użytkowe. Jednak stolarze ci ze swoimi czeladnikami prowadzili przede wszystkim prace nad drewnianym wyposażeniem wnętrz. Wykonywali więc podłogi, w tym mozaikowe posadzki w zamku królewskim (Stubenrauch), boazerie, drzwi, okna, okiennice itp. Jeśli wykonywali meble, to głównie były to meble o charakterze użytkowym, robione z krajowych gatunków drewna, takich jak olcha, dąb czy jesion. W zakresie ich działania było robienie mebli specjalnych, np. o większych od przeciętnych rozmiarach lub zaprojektowanych pod konkretny wymiar, jako elementy architektury wnętrz. Przykładem takiego mebla jest łóżko w parterowej sypialni Białego Domu¹⁷. W tym obszarze wyróżnia się na tle innych stolarz Jakobs, u którego można wykazać najwięcej tego typu realizacji.

Trzeba jeszcze wspomnieć, że istnieją dokumenty, które mogły stać się podstawą do mylnego twierdzenia, iż na terenie Zamku lub Łazienek istniały meblowe warsztaty królewskie. W AGAD w zespole Archiwum ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej znajduje się niewielki plik dokumentów o nazwie *Inwentarz Stolarskiej*¹⁸. Niestety, pod tą nazwą nie kryje się, jak można by się spodziewać, opis wyposażenia warsztatu stolarskiego produkującego meble, lecz skoroszyt zatytułowany „Menuiserie”, co można przetłumaczyć jako „wyroby stolarskie”. Jest to wykaz prac wykonanych w różnych miejscach przez konkretnych stolarzy (Stubenrauch, Jacobs, Fincke), z podziałem na takie kategorie, jak podłogi, drzwi, okna, żaluzje, boazerie, cokoły, płyciny. W niektórych dokumentach mistrzowie pracujący dla króla nazywani są „stolarzami zamkowymi”, „stolarzami ujazdowskimi”, ale pomimo tego trzeba stwierdzić, że nigdy nie zostali oni zorganizowani w jeden warsztat, który w dodatku produkowałby meble luksusowe. Z tymi faktami kontrastuje sytuacja tapicera królewskiego Charlesa Sussona, który w warsztacie zlokalizowanym na zamku wykonywał w zasadzie wszystkie prace tapicerskie dla rezydencji królewskich. Miał on do dyspozycji trzech czeladników oraz kobiety, wykonujące prace pomocnicze i przez cały okres panowania Stanisława Augusta otrzymywał stałą pensję oraz zwrot kosztów utrzymania. W przypadku działalności Sussona w sposób w pełni uprawniony można napisać, że prowadził on królewski warsztat tapicerski¹⁹.

W związku z tymi faktami należy postawić pytanie: w jaki sposób zatem pozyskiwano liczne luksusowe sprzęty do rezydencji królewskich, ze szczególnym uwzględnieniem okresu od połowy lat siedemdziesiątych, kiedy to kompletowano wyposażenie Białego Domu? Odpowiedź na to pytanie zawierają rachunki rozproszone w różnych zbiorach papierów po Stanisławie Augustcie, z których najważniejsze to dokumenty zgromadzone w trzech zespołach w AGAD, a miano-

wicie w Zbiorze Popielów – dotyczące budowli królewskich, w Archiwum Kameralnym w dziale III i w Archiwum ks. Józefa Poniatowskiego oraz Marii Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej. Analizując zawarte tam rachunki rzemieślników, dostawców handlowych, wykazy wypłaconych sum czy raporty o postępach prac, można ustalić prawidłowość, która wskazuje na sposób zaopatrywania dworu w odpowiednie wyposażenie do przebudowywanych lub nowo wznoszonych budowli. Istnieje pewna liczba dokumentów, informujących o wykonaniu cennych sprzętów przez indywidualnych stolarzy, ale dotyczą one pojedynczych egzemplarzy lub ewentualnie kilku sztuk mebli, w opozycji do tego zachowały się specyfikacje dużych dostaw wyposażenia, zrealizowanych przez największe domy handlowe stolicy, takie jak Hampeln, Bracia Rafałowicz oraz Bracia Roesler.

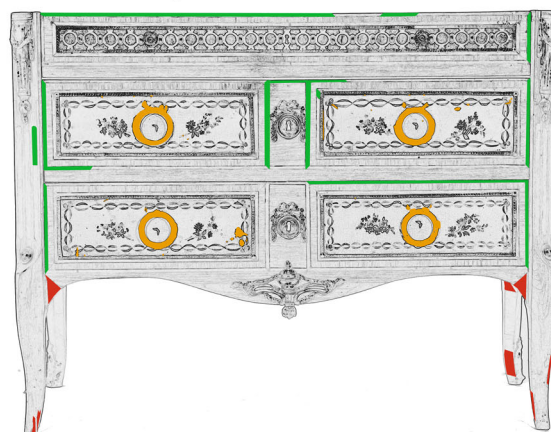
Wśród indywidualnych twórców, wykonujących meble dla rezydencji Stanisława Augusta, na wspomnienie zasługuje przede wszystkim mistrz stolarski Gotfryd Herman Niemann – pierwszy znany na ziemiach polskich właściciel manufaktury produkującej meble luksusowe²⁰. Nazwisko Niemanna pojawia się w literaturze zachodniej²¹ ze względu na jego współpracę w 1776 roku z Michaëlem Rummerem, który przed pobytem w Warszawie wykonywał dla słynnego Davida Roentgena w Neuwied markieterie meblowe uznawane za jedne z najdoskonalszych w historii światowego meblarstwa²². Zachował się między innymi rachunek ze stycznia 1777 roku informujący o wykonaniu przez Niemanna dla pałacu Stanisława Augusta w Koźnienicach stołu mahoniowego z okuciami o niebagatelnej wartości 16 dukatów²³ czy rachunek z lutego 1777 roku za mahoniowy stół-biurko wykonany dla nieokreślonego wnętrza²⁴. Jednak najbardziej znaczące dostawy mebli w interesującym nas okresie zrealizował specjalizujący się w sprowadzaniu z zagranicy wyposażeniu wnętrz dom handlowy Karola (Charlesa) Hampelna²⁵. W literaturze przedmiotu często Karol Hampeln utożsamiany jest z Franciszkiem (François) Hampelnem, który, co najbardziej prawdopodobne, był synem Karola kontynuującym od początku lat 80. działalność ojca. Dzisiaj nie wiadomo, gdzie dokładnie usytuowany był magazyn Karola Hampelna, natomiast podróżnik szwajcarski J. Bernoulli, który jesienią 1778 roku gościł kilka tygodni w stolicy Rzeczypospolitej, uznał, że ze względu na ilość i jakość zgromadzonych tam zagranicznych towarów jest on jedną z największych osobliwości Warszawy²⁶. Z „Gazety Warszawskiej” wiadomo, że w 1785 roku Franciszek Hampeln umieścił skład luksusowych mebli w pawilonie usytuowanym na dziedzińcu Pałacu Radziwiłłowskiego przy Krakowskim Przedmieściu. W połowie lat siedemdziesiątych magazyn Hampelna wystawiał rachunki za duże ilości mebli dostarczonych do urządzanych właśnie wnętrz królewskich rezydencji. Dobrym przykładem jest rachunek za meble dostarczone do Łazienek na 852 dukaty, w którym po rabacie zostało do zapłacenia 800 dukatów²⁷. Była to suma pozwalająca zakupić kilkadziesiąt średniej wielkości luksusowych

zagranicznych mebli. Inny dokument, będący zestawieniem mebli dostarczonych przez Hampelna od lipca 1775 do lutego 1776 roku, zawiera dokładną specyfikację dostarczonych stołów do pisania, stolików do gry, biurków, komód, szaf, krzeseł angielskich itp. za sumę 544 dukatów.

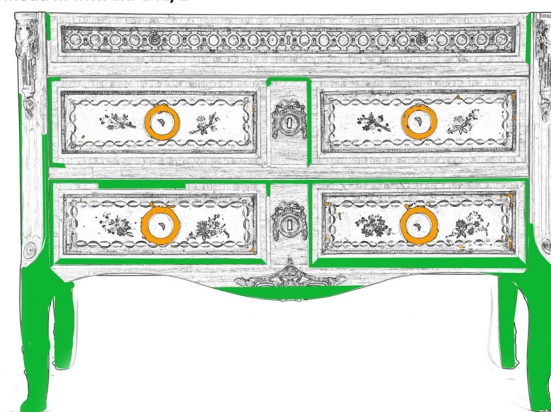
Wśród tych mebli zwraca uwagę zapis o dostarczonych 9 listopada 1775 roku dwóch dużych komodach z mosiężnymi uchwytyami *Grandes commodes montes en bronze*, które zostały wycenione na 110 dukatów, co świadczy o tym, że wykonano je w luksusowej wersji. Brak danych co do miejsca, dla którego zostały przeznaczone uniemożliwia pewne stwierdzenie, że chodzi tu komody z malowanymi plaketami, ale czas sprzedaży, cena i podstawowy opis z rachunku czynią tezę o ich przeznaczeniu dla Białego Domu prawdopodobną. Pozostaje kwestia, w jakim warsztacie mogły powstać opisywane meble.

Są one francuskie w formie, również charakterystyczna konstrukcja oraz użyte materiały pozwoliłyby przypisać je warsztatowi francuskiemu. Dodatkowym

Komoda nr inw. ŁKr 141/1



Komoda nr inw. ŁKr 141/2



- wtórne fragmenty markieterii
- ubytki warstw malarskich
- ubytki forniru

Ryc. 4. Graficzne przedstawienie warstw wtórnych markieterii, ubytków forniru i uszkodzeń warstw malarskich. autor: Anna Oziębło, Fundacja D.O.M.

Fig. 4. Graphic representation of secondary coats of marquetrie, missing veneer and damage to the layers of paint; author: Anna Oziębło, D.O.M. Foundation

argumentem za tym, że meble pochodzą znan Sekwany jest informacja z inwentarza z 1783 roku, podana przez burgrabiego zamku warszawskiego Jana Kantego Fontanę, który przy opisie komody z sypialni podaje, że jest ona „paryska”. Jednak ta proveniencja nie jest pozbawiona wątpliwości. Rodzą się one zarówno co do szczegółów wykonania mebla, jak i co do rzetelności deklarowanego przez właścicieli warszawskich magazynów miejsca produkcji oferowanych mebli luksusowych. Jednym z rozwiązań zdobniczych nie występujących w podobnych meblach francuskich jest sposób opracowania pasa dekoracji przebiegającego przez górną szufladę i nad malowanymi plaketami boków. W komodach łazienkowych jest to ażurowa kompozycja złożona z dużych i małych okręgów, wycięta z grubego forniru palisandru rio nałożona na cienką złożoną w ogniu cynową blaszkę. W meblach francuskich analogiczna dekoracja wykonana jest albo ze złożonego brązu, albo w technice markieterii. Jeśli



Ryc. 5. Komoda nr inw. ŁKr 141/2. Obraz fluorescencji wzbudzonej ultrafioletem zarejestrowany w zakresie światła widzialnego. Widoczna mleczna barwa fluorescencji charakterystyczna dla powłoki wykonanej lakierem syntetycznym

Fig. 5. Chest of drawers, inv. no ŁKr 141/2. The image of UV fluorescence registered within visible light. The visible milk-white colour of the fluorescence is characteristic for a coat applied with synthetic varnish



Ryc. 6. Lewy bok komody ŁKr 141/2, fragment, stan przed i po konserwacji

Fig. 6. Left side of the chest of drawers ŁKr 141/2, fragment, state before and after conservation

chodzi o gwarancję, że oferowane meble nie są kopiami mebli zagranicznych sprzedawanymi jako pochodzące z Francji lub Anglii, to świadectwa z epoki nie pozostawiają złudzeń: *biorą nawet z pomienionej fabryki (Fabryka Warszawska Mebli Wszelkich Fasonu Zagranicznego) i zaraz zarabiają niemal drugie tyle udając przez kupującymi, że to są z zagranicy sprowadzone*²⁸. To zdanie napisane w odniesieniu do magazynu Hampelna i Jarzewicza obrazuje praktykę, której odzwierciedleniem mogą być meble malowane z Białego Domu. Jednak ostateczna opinia o ich pochodzeniu wymaga dodatkowych badań.

KONSERWACJA MEBLI Z BIAŁEGO DOMU

Biały Dom w swojej historii przeżył kilka poważnych remontów i restauracji mających na celu utrzymanie walorów technicznych i artystycznych budowli. W 1895 roku wnętrza willi odnowiła największa w Królestwie Kongresowym pracownia dekoratorsko-malarska Antoniego Strzałeckiego. Następne prace restauratorskie podjęto po odzyskaniu niepodległości w latach dwudziestych XX wieku. Po dewastacji obiektu, jaka nastąpiła w czasie okupacji hitlerowskiej, przeprowadzono w latach sześćdziesiątych zakrojone na szeroką skalę prace konserwatorskie, które umożliwiły w 1968 roku udostępnienie pawilonu do zwiedzania. Obecny kompleksowy remont konserwatorski, prowadzony w latach 2017–2019, jest największą oraz ze względu na rozwój wiedzy i technologii konserwatorskich, najdoskonalszą dotychczas restauracją Białego Domu, dzięki której ten bezcenny dla polskiego dziedzictwa zabytek odzyskuje swój pierwotny blask.

W zakresie przeprowadzonych prac poddano również konserwacji zabytkowe meble, w tym stół-biurko²⁹ i komody z malowanymi plaketami³⁰. Stan mebli przed konserwacją określono jako średni, powierzchnia zarówno plaket, jak i części intarsjowanych była silnie zabrudzona, stare kitowania i naprawy okleiny odznaczały się nieestetycznie swoją kolorystyką. Na niekorzystny obraz mebli ponadto składały się ubytki i odspojenia fornirów, uszkodzenia mechaniczne powierzchni, przetarcia, wykruszenia i uszkodzenia warstwy malarskiej plaket oraz wcześniejsze retusze, których ziarnista struktura kontrastowała z „porcelanową” powierzchnią oryginału, ponadto brak części okuć, a w przypadku komód znaczne uszkodzenie i sfałdowanie złożonych blaszek pod ażurowym ornamentem. Dodatkowo w obrazie fluorescencji wzbudzonej ultrafioletem zarejestrowanym w zakresie światła widzialnego stwierdzono, iż jedna z komód została pokryta lakierem syntetycznym. W przeprowadzonych zabiegach skupiono się na powstrzymaniu procesów niszczących i przywróceniu meblom walorów ekspozycyjnych. Połączony wysiłek konserwatorów mebli, konserwatorów malarstwa, odlewników, ślusarzy i galwanizatorów zaowocował założonym efektem. W doskonałej oprawie wnętrz Białego Domu artystyczne meble „opowiadają” historię kultury mieszkaniowej dawnej Polski.

- ¹ Johann Bernoulli odwiedziwszy Łazienki w 1778 roku podał, że jeden z pawilonów należał do bratowej króla (Teresy z Kinskych Poniatowskiej), a drugi do księcia Józefa. Jednak opisy pawilonów, które miały mieć wówczas białe, malowane wapnem ściany, nie pasują do opisu Białego Domu, którego wnętrza ozdobione były wówczas dekoracjami malarskimi. Zob. *Polska Stanisławowska w oczach cudzoziemców*, J. Bernoulli, *Podróż po Polsce 1778*, t. I, Warszawa 1963, s. 440.
- ² A. Bernatowicz, *Groteska a symbolika królewskiego panowania. Dekoracja Pokoju Stołowego w łazienkowskim Białym Domu*, „Rocznik Historii Sztuki”, XXIX, 2004, s. 184.
- ³ *Pamiętniki Króla Stanisława Augusta. Antologia*, Warszawa 2016, s. 451.
- ⁴ AGAD, Archiwum Księcia Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy Tyszkiewiczowej (dalej: AJP), sygn. 122d, k. 12.
- ⁵ AGAD, AJP, syg. 151, k. 56.
- ⁶ AGAD, AJP, syg. A136b, k. 50.
- ⁷ M. Kwiatkowski, *Wielka księga Łazienek*, Warszawa 2000, s. 45.
- ⁸ P. Kjellberg, *Historia mebli europejskich*, Warszawa 2014, s. 379.
- ⁹ Sygnaturę na meblu odnalazł Izidor Grzeluk, który opisał mebel w Roczniku Muzeum Narodowego w artykule pt. *Stolik z Gabinetu Monarchów Europejskich – dzieło Marina Carlina*, zob. I. Grzeluk, *Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie*, Tom 28, 1984, s. 65–81.
- ¹⁰ Ponieważ w inwentarzach z 1783 i 1795 tkaninę obiciową na tych krzesłach określano jako złoto-różową w kwiatki, można wnioskować, że obicie wymieniano w zależności od pory roku.
- ¹¹ Stoły te przedstawione są na zdjęciach inwentaryzacyjnych wykonanych w 1915 roku na zlecenie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, obecnie w zbiorach Instytutu Sztuki PAN.
- ¹² W 2013 roku w domu aukcyjnym Sotheby’s do zbiorów Carskiego Siola zakupiono stół z plaketami imitującymi porcelanę o cechach mebli z Białego Domu z informacją, że został on wyprodukowany prawdopodobnie przez warsztaty królewskie Stanisława Augusta.
- ¹³ Bożena Maszkowska, Jadwiga Gostwicka, Stefan Narębski.
- ¹⁴ Między innymi takie informacje zawiera rozdział o XVIII-wiecznych meblach polskich w *Weltgeschichte Der Moebel, Stuttgart 1992*, s. 202–203.
- ¹⁵ AGAD, Archiwum Popielów, syg. 231, k. 86.
- ¹⁶ Niestety nie jest znane jest imię tego stolarza.
- ¹⁷ Analiza rachunków wystawianych w okresie powstania łózka wskazuje, że wykonał je jeden ze snycerzy pracujących wówczas dla Stanisława Augusta, był to albo Samuel Contesse, albo Johann Havemann. Konstrukcję łózka mógł wykonać Chrystian Jacobs, a oprawę tkaninową wykonał warsztat Charlesa Sussona.
- ¹⁸ AGAD, AJP, syg. 247, k. 1–7.
- ¹⁹ Tapicer Susson oprócz stałej pensji otrzymywał pieniądze na ekwipaż, kasę stołową, bezpłatną stancję w zamku, opał i świece. W 1780 roku pracowali z nim czeladnicy: Jan, Lehman, Jędrzej zob. AGAD, Zbiór Popielów, syg. 387, k. 64.
- ²⁰ B. Maszkowska, *Z dziejów polskiego meblarstwa okresu Oświecenia*, Warszawa 1956, s. 7–8.
- ²¹ Zob. D. Fabian, *Abracham und David Roentgen Das noch aufgefundene Gesamtwerk Ihrer Moebel-und Uhrenkunst in Verbindung mit der Uhrenmacherfamilie Kinzing in Neuwied*, Bad Neustadt/S, s. 292; W. Eller, *Moebel des Klassizismus, Louis XVI und Empire*, Monachium 2002, s. 73.
- ²² Po pobycie w Warszawie Rummer wrócił do Neuwied i przez kolejne kilka lat pracował dla Roentgena.
- ²³ AGAD, Archiwum Kameralnek., syg. III804, k. 25.
- ²⁴ Ibidem, k. 31.
- ²⁵ Na wystawianych przez siebie rachunkach, z reguły pisanych w języku francuskim, Hampeln podpisywał się „Charles Hampeln”, rzadziej „Carl Hampeln”.
- ²⁶ *Polska Stanisławowska w oczach cudzoziemców*, J. Bernoulli, *Podróż po Polsce 1778*, t. I, Warszawa 1963, s. 422.
- ²⁷ Jest to *Notta* z datą 14 lutego z niewidocznym oznaczeniem roku. Z porównania formy dokumentu z rachunkami datowanymi na połowę lat siedemdziesiątych należy założyć, że chodzi o lata 1775–1777. Zob. AGAD, Archiwum Popielów, syg. 231, k. 329.
- ²⁸ *Dziennik Handlowy i Ekonomiczny*, Warszawa 1788, t. I, s. 488–491, za B. Maszkowska, *Z dziejów...*, s. 68–69.
- ²⁹ Mebel poddano konserwacji w firmie Square Drop, fine art conservation lab.
- ³⁰ Komody konserwowano w pracowni Fundacji Ochrony Mebli Zabytkowych oraz Dziedzictwa Kultury D.O.M.

Streszczenie

Biały Dom w Łazienkach Królewskich zbudowany został jako pawilon parkowy pełniący rolę domu gościnnego dla osób najbliższych królowi. Na artystyczny efekt zachowanych wewnątrz reprezentacyjnego apartamentu parterowego składają się: malarskie dekoracje ścian oraz częściowo zachowane oryginalne meble z malarskimi imitacjami porcelanowych plaket, a także meble rzeźbione i pozłacane. Meble ozdobione malarskimi plaketami nie zostały jak sądzono wykonane w warsztatach królewskich, lecz wszystko wskazuje na to, że zostały zakupione jako paryskie w warszawskim magazynie luksusowego wyposażenia wnętrza Karola Hampelna. Nie jest jednak wykluczone, że meble te są wykonanymi na miejscu kopiami mebli francuskich. W latach 2017–2019 oryginalne meble z połowy lat siedemdziesiątych XVIII wieku poddano konserwacji w ramach najpełniejszego w historii kompleksowego remontu konserwatorskiego Białego Domu.

Abstract

The White Pavilion in the Royal Łazienki Museum was built as a garden pavilion to serve as a guest house for the people closest to the king. The artistic effect in the preserved interiors of the stately ground-floor apartment is created by: the painting wall decorations and the partially preserved original furniture with painted imitations of porcelain plaques, as well as carved and gilded furniture. Contrary to popular belief, the furniture decorated with painted plaques was not made in the royal workshop, but seems to have been purchased as Parisian import in the Warsaw store selling luxurious interior furnishings, owned by Karol Hampeln. However, it cannot be ruled out that the pieces of furniture are locally made copies of the French originals. In the years 2017–2019, the original furniture from the mid-1670s underwent the conservation treatment within the most complete conservation renovation of the White Pavilion in history.

BIAŁY DOM W ŁAZIENKACH KRÓLEWSKICH W WARSZAWIE

